

WSTĘP.

FRANCESCO ALGAROTTI – RYWAŁ OWIDIUSZA, UCZEŃ NEWTONA

Architektura, fizyka, handel, historia Inków, historia starożytna, język francuski i włoski, kultura, literatura, malarstwo, obyczaje, opera, polityka, sztuka wojenna... Dialogi, eseje, listy, rozprawy, sztuki sceniczne, ekfrazy, wiersze... Wachlarz tematów i form literackich, w których Francesco Algarotti próbował swych sił, był bardzo szeroki. Tym szerszy, że jako pisarz odznaczał się niezwykłą płodnością – ostatnie lata życia spędził, redagując początkowe tomy z serii aż ośmiu składających się na *Dzieła hrabiego Algarottiego, Kawalera Orderu za Zasługi i Szambelana JW Króla Prus* (1764-1765). Wenecjanin był także pisarzem popularnym – jego dzieła nie tylko regularnie wznawiano w XVIII i XIX w.¹, ale również przekładano, czasem w różnych edycjach, na język angielski, francuski, niemiecki, a także polski.

Pod wieloma względami *oeuvre* Algarottiego – tak chętnie czytane w dworskich kręgach w całej Europie zarówno za jego życia, jak i później – stanowiło odzwierciedlenie pozycji i losów autora, o którym Wolter pisał, że należał do całej Europy. Uszlachcony przez króla Prus, był on dobrze i wszechstronnie wykształconym kosmopolitą, obdarzonym żywym i błyskotliwym intelektem, członkiem towarzystw naukowych, przedstawicielem ówczesnej *république des lettres*, uważnie śledzącym panujące w niej mody intelektualne, osobą, która jednak nie tylko zabiegała o kontakty z najwybitniejszymi umysłami epoki, ale także całkiem trzeźwo dbała o wysokie koneksje².

*

Francesco Algarotti urodził się w Wenecji 11 grudnia 1712 r. w zamożnej kupieckiej rodzinie. Pierwsze nauki zdobywał w Rzymie i Wenecji, gdzie jego nauczycielem był Carlo Lodoli (jego poglądy na architekturę przedstawił później w swoim *Eseju o architekturze*). Studia kontynuował w Bolonii, której atmosfera intelektualna

1. Oprócz wspomnianego wydania, które ukazało się w Livorno nakładem Coltelliniego, dzieła Algarottiego wydano m.in. w 10 tomach w Cremonie (Manini, 1775-1778), w 17 tomach w Wenecji (Palese, 1791-1794); wydano także *Dzieła wybrane* w Mediolanie (Gherardini, 1823; Bettoni, 1831).

2. Por. <http://republicofletters.stanford.edu/casestudies/algarotti.html> [dostęp: 11.06.2019].

i artystyczna ukształtowała zarówno jego horyzonty intelektualne, jak i estetyczny gust, zarówno fascynację fizyką, jak i klasycyzujące preferencje w sztuce. To właśnie tam opublikował swoje pierwsze prace z zakresu astronomii i tam też zapoznał się z systemem Izaaka Newtona, próbując go następnie stosować w swoich badaniach historycznych, a przede wszystkim spopularyzować, co dało początek jego późniejszej sławie. To bowiem właśnie *Newtonianizm dla dam*, opublikowany w Paryżu, gdy Algarotti miał 25 lat, z czasem przeredagowywany, otworzył mu drogę na salony (nawiasem mówiąc, dzieło to znalazło się na indeksie ksiąg zakazanych). Literaturę klasyczną, w tym grecką, studiował z kolei w Padwie i Florencji. Jednym ze śladów tej edukacji są cytaty łacińskie i greckie, którymi bogato inkrustował swoje dzieła. Na początku lat trzydziestych XVIII w. Algarotti przeniósł się do Paryża, gdzie był już osobą znaną do tego stopnia, że został zaproszony do wzięcia udziału w wyprawie naukowej mającej obliczyć obwód kuli ziemskiej (w wyprawie wprawdzie nie wziął udziału, lecz nie raz w swych tekstach o niej wspominał). Po kilku latach spędzonych we Francji udał się do Anglii, by tam uczyć się m.in. języka angielskiego. Wizyta ta była dla niego okazją, by otrzeć się o środowisko angielskiej arystokracji i zetknąć się z takimi postaciami jak Alexander Pope. Następnie wrócił do Włoch, by znów wybrać się do Francji i Anglii, skąd w 1738 r. popłynął na Bałtyk. Relację z tej podróży, w trakcie której odwiedził m.in. Petersburg i Gdańsk, zawarł w *Podróżach do Rosji* (1739). W drodze powrotnej Algarotti zawitał do Berlina i Drezna. Przebywając tam, miał okazję poznać przyszłego króla Prus, Fryderyka II, który uzyskawszy koronę, zaprosił go na swój dwór. Pierwszą połowę lat 40. Algarotti spędził więc na dworze pruskim oraz saskim, pełniąc misje dyplomatyczne i wojskowe. August III mianował go radcą wojskowym, a także powierzył mu zadanie dokonania we Włoszech zakupu dzieł sztuki do Galerii Drezdeńskiej – Algarotti wpieryw przygotował *Projekt ukończenia muzeum królewskiego w Dreźnie*, wykładając zasady, wedle jakich należałoby urządzić zbiór, następnie zaś, zakupiwszy dzieła, pozostawił ich spis w jednym z listów (1751 r.). W 1746 r. rozpoczął się kolejny pobyt Wenecjanina na dworze Fryderyka II, który nadał mu tytuł szlachecki, godność szambelana oraz order „za zasługi”, a przy tej okazji spore apanaże. Wyjawszy dłuższą podróż do Italii, w Prusach Algarotti pozostał do 1753 r., kiedy to postanowił wrócić pod niebo włoskie dla poratowania zdrowia. Ostatnie lata życia wypełniła praca nad licznymi rozprawami, a także – jak wspomniano na początku – wydaniem dzieł zebranych. Pisarz zmarł 3 maja 1764 r. w Pizie, dokąd się przeprowadził, by cieszyć się jej łagodnym klimatem. Został pochowany na Campo Santo, a na tympanonie jego wystawnego grobowca umieszczono napis: *Algarotti Ovidii aemulo, Neutonii discipulo, Fridericus rex (Algarottiemu, rywalowi Owidiusza, uczniowi Newtona. Fryderyk król)*³.

3. Pierwsze biografie Algarottiego powstały już w XVIII w.: G.M. Mazzuchelli, *Gli Scrittori d'Italia*, T. I, Brescia 1753; D. Michelessi, *Memorie intorno alla vita e agli scritti di F. Algarotti*, Venezia 1770; C. Alberti, *De vita et scriptis*

Z licznych zajęć, którymi się parał Algarotti – do tych wyżej wspomnianych należałoby dołożyć jeszcze kolekcjonerstwo (katalog tego, co zostało z tych zbiorów po jego śmierci, opublikowano po włosku i francusku w 1776 r.⁴) oraz amatorską twórczość malarską – na pierwszy plan wysuwa się działalność literacka. Autor *Eseju o konieczności pisania we własnym języku* (1750) był przede wszystkim człowiekiem lekkiego pióra – istotnie, piszącym po włosku – nadającym wdzięczną formę nawet tekstom o ambicjach historycznych czy teoretycznych. Niewątpliwie dostosowywał on styl do odbiorców, dla których przeznaczał i którym dedykował swoje prace. Była to wytworna publiczność – choćby owe damy, do których skierował dzieło o fizyce newtonowskiej – ogólnie zaznajomiona z zagadnieniami artystycznymi i naukowymi, a także zajmująca się mecenatem artystycznym i intelektualnym, lecz niezainteresowana suchymi, nadto skrupulatnymi wywodami. Z tego też względu swoje wywody zawierał w listach i esejach, rzadziej rozprawach – te również miały niewielkie rozmiary i odznaczały się zwartym, potoczystym stylem – czyli formach, którym najbliższą było do salonowych rozmów toczonych przez towarzyską śmietankę XVIII-wiecznej Europy. Elegancja i błyskotliwość formy przysparzały mu czytelników, ale zarazem pociągały za sobą koszty po stronie treści – Algarotti bywał powierzchowny, eklektyczny, skłonny do powielania obiegowych opinii, co można zauważyć, na przykład, w jego esejach o sztukach, tworzył także własne schematy, choćby kanon przywoływanych historycznych postaci i dzieł. Niejednokrotnie powracał też do już podejmowanych tematów, przeredagowywał raz napisane teksty, dodając fragmenty, mnożąc przykłady i cytaty, wreszcie zmieniając dedykacje, a także ich kształt i tytuły. Przy tym wszystkim nie sposób odmówić mu erudycji – był czytany nie tylko w dziełach autorów klasycznych, ale także filozofów czy teoretyków sztuki – lecz zarazem nie da się widzieć w nim w pełni oryginalnego myśliciela, toteż nie przypadkiem wspomniany już Wolter wstrzemięźliwie wyrażał się o merytorycznej stronie dzieł Wenecjanina.

Trudno zresztą spodziewać się innego werdyktu o kimś, kto nie był ani artystą, ani filozofem, ani historykiem, ani naukowcem, lecz *dilettante* w tych wszystkich dziedzinach, piszącym z myślą o innych *dilettanti*. W osobie Francesca Algarottiego jak w soczewce skupiają się cechy ówczesnej kultury umysłowej, co powoduje, że jest on postacią tak interesującą, dla wielu zapewne bardziej interesującą od jego dzieł, które wszakże stanowią dziś niezbędny klucz do zrozumienia tego człowieka i jego miejsca w Europie XVIII w.

F. Algarotti, Lucae 1771; zob. także E. Bonora, *Algarotti, Francesco*, w: *Dizionario Biografico degli Italiani*, T. 2, red. A.M. Ghisalberti, Roma 1960; W. Bußmann, *Algarotti, Francesco Graf von.*, w: *Neue Deutsche Biographie*, T. 1, 1953, s. 199-200.

4. G.A. Selva, P. Edwards, *Catalogo dei quadri dei disegni e dei libri che trattano dell'arte del disegno della galleria del fu Sig. conte Algarotti in Venezia, Venezia 1776.*

Współczesne zainteresowanie postacią Algarottiego przejawia się nie tylko licznymi opracowaniami naukowymi, ale także przedrukami⁵ i nowymi przekładami jego dzieł, przede wszystkim tych poświęconych sztuce i myśli Newtona⁶. W języku polskim opracowań na jego temat nie ma wielu, podobnie przekładów⁷. Pominąwszy XVIII-wieczne tłumaczenie *Sejmu walnego cyterskiego*, przełożono jedynie fragmenty *Eseju o architekturze*, *Eseju o operze* oraz *Projekt ukończenia muzeum królewskiego w Dreźnie*⁸. Niniejszy tom jest zatem pierwszym obszerniejszym wyborem tekstów Wenecjanina, trafiającym do rąk polskiego czytelnika.

*

Ograniczony rozmiar tomu z jednej strony, z drugiej zaś spuścizna Algarottiego, obfita tak pod względem ilościowym, jak tematycznym (o rozmaitych redakcjach tych samych tekstów nie wspominając), spowodowały, że i tak trudne zadanie, jakie staje przed redaktorem jakiegokolwiek antologii, w tym wypadku okazało się jeszcze trudniejsze. Wybór został dokonany z intencją zaprezentowania wszechstronnego charakteru autora. Zamiarowi jednak towarzyszyła świadomość, że przedsięwzięciu temu można sprostać jedynie częściowo. Uwzględnione więc zostały zarówno fragmenty tekstów, jak i niektóre dzieła w całości, przede wszystkim dobrane z myślą o współczesnym czytelniku-*dilettante*. W tym drugim wypadku opublikowane zostały przede wszystkim wcześniejsze redakcje tekstów, a to z tej racji, że zawierają główny zrąb idei zawartych w późniejszych edycjach, lecz są od nich zdecydowanie krótsze i napisane bardziej lapidarnie.

Tom otwierają trzy eseje poświęcone, kolejno, architekturze, malarstwu i operze. W *Eseju o architekturze* Algarotti przedstawia – a także, jak sam twierdzi, koryguje –

5. *Opere del conte Algarotti: edizione novissima*, T. 1-17, Scripta, 2014; *Saggi*, red. G. Da Pozzo, Bari 1963.

6. Bibliografia na temat Algarottiego jest obszerna – jej zestawienie do 2017 r. można znaleźć na stronie <http://www.algarotti.uni-trier.de> [dostęp 1.09.2019]; z nowszych, obszerniejszych opracowań warto odnotować: D. Mangione, *Il demone ben temperato: Francesco Algarotti tra scienza e letteratura, Italia ed Europa*, Avellino 2018; *Francesco Algarotti (1712-1764): Kunst, Literatur, Philosophie*, red. B. Wehinger; G.F. Frigo, M.M. Wehrhahn, Hannover 2017; *Nel terzo centenario della nascita di Francesco Algarotti (1712-1764)*, red. M. Pastore Stocchi, G. Pizzamiglio, Venezia 2014; *Francesco Algarotti. Ein philosophischer Hofmann im Jahrhundert der Aufklärung*, red. H. Schumacher, Hannover 2009; obszerną bibliografię można znaleźć także w artykułach A. Pudlis, zob. przyp. 7. Obszerniejszy wybór bibliografii Czytelnik może znaleźć na końcu niniejszej antologii.

7. J. Łukasiewicz, *Marianna Maliszewska i jej Sejm walny cyterski z Francesca Algarottiego*, „Przekładaniec”, 2(24): 2010 s. 34-49; A. Pudlis, *Francesco Algarotti (1712-1764). Międzynarodowa kariera weneckiego „kosmopolity”*, „Rocznik Historii Sztuki”, XXXV: 2010, s. 213-232; też, *Francesco Algarotti i jego Projekt doprowadzenia do doskonałości królewskiego muzeum w Dreźnie*, „Kronika Zamkowa”, 3(69): 2016, s. 157-178.

8. *Sejm walny cyterski p. Hrabiego Algarotti z włoskiego przetłumaczony przez Maryannę Maliszewską S.M.* [bez m. dr. i r.]; *Esej o architekturze*. tłum. M. Poprzęcka, w: *Teoretycy, artyści i krytycy o sztuce, 1700-1870*, wybór, przedmowa i komentarze E. Grabska, M. Poprzęcka, Warszawa 1989, s. 119-123, *Traktat o operze*, tłum. J. Dąbrowska, przekład przejrzał M. Bristiger, „De Musica. Nuove Pagine”, 6: 2009, s. 19-30; *Projekt ukończenia muzeum królewskiego w Dreźnie* (tłum. A. Pudlis, *Francesco Algarotti i jego Projekt...*, s. 163-178).

idee swojego nauczyciela, Carla Lodolego, głoszącego konieczność podporządkowania architektury i jej elementów funkcjom, które winny pełnić. *Esej o malarstwie* to z kolei w dużej mierze pedagogiczny traktat, omawiający zarówno poszczególne aspekty sztuki malarskiej wyróżniane przez ówczesną teorię sztuki (anatomia, perspektywa, rysunek, koloryt, kompozycja itd.), jak i oferujący praktyczne wskazówki dotyczące edukacji malarza oraz szkicujący zadania krytyka sztuki. Jest on także świadectwem klasycyzującego gustu Algarottiego, który daje o sobie znać w pozostałych tekstach. W *Eseju o operze* Algarotti analizuje elementy składowe przedstawień operowych (libretto, muzyka, taniec, scenografia) oraz relacje między nimi, wskazując przy tym na źródła błędów tak powszechnych, jego zdaniem, w operze XVIII-wiecznej.

W esejach znaleźć można wiele błyskotliwych aforizmów i myśli, stanowiących wyłącznie ornament głównej argumentacji. To jednak właśnie w tego rodzaju *bon motach*, krótkich uwagach i zapiskach – tutaj wybranych z *Myśli różnych* – najpełniej chyba daje o sobie znać *esprit* Algarottiego, zainteresowanego wszelkimi aspektami historii i kultury. Historią intelektualną Wenecjanin interesował się także bardziej systematycznie, rozważając takie kwestie, jak trudności w przekładaniu poetów klasycznych, zalety posługiwania się rodzimym językiem, rola instytucji naukowych czy klimat intelektualny rozmaitych epok. W niniejszej antologii znalazły się dwa teksty dotyczące tych zagadnień: *Esej na temat kwestii, dlaczego wielkie umysły pojawiają się w pewnych epokach wszystkie jednocześnie i rozkwitają wszystkie razem* oraz *Esej o języku francuskim*. Oba podejmują kwestie kluczowe dla ówczesnej *république des lettres* i dyskutowane przez jej członków. W tomie nie mogło, rzecz jasna, zabraknąć też podstawowego dzieła Algarottiego, które przysporzyło mu sławy, mianowicie jego *Newtonianizmu dla dam*. Z tego obszernego dzieła, w którym w szeregu salonowych dialogów autor daje przystępny wykład fizyki i optyki Newtona, zostały wybrane fragmenty dotyczące *camera obscura*, gdyż urządzenie to świetnie ilustruje styk nauki, sztuki i kultury. Obraz Algarottiego jako propagatora nauki dopełnia mniej salonowa, za to bardziej systematyczna *Rozprawa o Kartezjuszu*, w której rozważa on zasługi i błędy francuskiego filozofa, próbując określić jego miejsce w historii nauki i filozofii. Jak wspomniano, Algarotti chętnie sięgał po literacką formę listu, przez całe życie prowadził zresztą ożywioną korespondencję. Tutaj publikujemy fragmenty *Listów z Rosji*, czyli sprawozdania z podróży do imperium carów, gdzie Algarotti stara się dać obraz nie tylko kultury i sztuki, ale także ekonomii, polityki i stosunków społecznych w kraju, który na każdym kroku imponuje mu pod wieloma względami (notabene w jednym z listów Włoch zdaje relację ze swego pobytu w Gdańsku).

Polskiego czytelnika może zainteresować zwłaszcza *Projekt ukończenia muzeum królewskiego w Dreźnie*, w którym odzywa się nie tylko dusza znawcy sztuki, kolekcjonera i artysty ale także dworzanina. Trzeba bowiem pamiętać, że tekst ten nie tylko jest dowodem nowoczesności poglądów Algarottiego (podkreśla on znaczenie grafiki jako medium popularyzacji malarstwa i czyni interesujące uwagi dotyczące

uprawiania historii sztuki, co stawia go na równi z innymi czołowymi w tamtym czasie teoretykami sztuki), jak i znajomości sztuki (lektury, podróże studyjne i osobiste kontakty z artystami uczyniły z Algarottiego jednego z największych ówczesnych koneserów sztuki), ale także pozwala uzyskać wgląd w estetyczne koncepcje osoby, która była w dużej mierze odpowiedzialna za zakupy dzieł sztuki Augusta III, ówczesnego władcy Polski i twórcy jednego z najważniejszych wtedy – ale także i dziś – muzeów sztuki⁹. W tym miejscu warto wspomnieć, że to właśnie w Dreźnie z Algarottim zetknął się hrabia August Moszyński, odpowiedzialny m.in. za zbiór sztuki Stanisława Augusta¹⁰.

Antologię zamykają dwa teksty ukazujące Algarottiego z jeszcze innej perspektywy. *Wprowadzenie do nereidologii* jest żartem, wykpiwającym pseudo-naukę i pseudo-traktaty, *Sejm walny cyterski* jest zaś literackim sprawozdaniem z narady zwołanej na Cyterze przez boginię miłości w celu ustalenia, dlaczego ówczesna Europa skazała ją na wygnanie. *Sejm* jest jedynym tekstem Algarottiego przełożonym na język polski w XVIII w. – warto więc ów przekład przy okazji antologii przypomnieć w wersji z epoki, a tym samym dać namacalny dowód na popularność Wenecjanina w epoce oświecenia.

9. Zob. np. Z. Waźbiński, *Założenia programowe środkowoeuropejskich galerii malarstwa w XVIII wieku*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo”, 7(91): 1979, s. 155-176; E. Manikowska, *Bernardo Bellotto i jego drezdeński apartament*, Warszawa 2014.

10. Z. Waźbiński, *August Moszyński – i jego spotkania ze sztuką Wenecką*, w: *Polska i Europa w dobie nowożytnej. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Juliuszowi Chrościckiemu*, red. T. Bernatowicz, Warszawa 2009, s. 483-495.